

Media w USA postawiły władze w niewygodnej sytuacji

8 maja 2022

Dziennikarze wiodących mediów w USA opublikowali informacje, dowodzące pomocy Stanów Zjednoczonych dla Ukrainy. Jej rezultatem były najbardziej prestiżowe porażki Rosji.

Worek rozwiązał „New York Times”. Zamieścił artykuł na ten temat pod prowokującym tytułem „Amerykański wywiad pomaga Ukrainie zabijać rosyjskich generałów, mówią urzędnicy”. Troje autorów przedstawiło swoje ustalenia. Twierdzą mianowicie, że USA dostarczyły stronie ukraińskiej ważnych danych, dotyczących dyslokacji jednostek bojowych. To umożliwiło namierzenie i zabicie lub zranienie rosyjskich generałów i wysokich rangą oficerów. Ukraińska strona informuje o 12 generałach, którzy zginęli w trakcie rosyjskiej agresji na Ukrainę. To niesłychanie wysokie straty w tej grupie dowódców. „New York Times” twierdzi, że pomoc w naprowadzeniu na określone cele jest częścią rutynowych, choć utajnionych działań administracji Bidena w dziedzinie pomocy Ukrainie. Jak powiedzieli amerykańskim dziennikarzom anonimowi urzędnicy prezydenckiej administracji, ta część pomocy obejmuje też przekazywanie informacji o ruchach rosyjskich wojsk.

Informacje od USA ukraińscy wojskowi wykorzystywali do precyzyjnych ataków na wskazane cele.

Kolejnym medium, które napisało o pomocy amerykańskiej w działaniach bojowych sił ukraińskich, była CNN. Przekazała ona informacje, że duma rosyjskiej Floty Czarnomorskiej, krążownik Moskwa został zatopiony przez siły zbrojne Ukrainy, przede wszystkim dzięki informacjom, które dostarczyły Stany Zjednoczone. Źródła CNN w Pentagonie potwierdziły, że podały siłom ukraińskim dane o lokalizacji okrętu, co umożliwiło jego zatopienie. To jeden z największych sukcesów armii Ukrainy na

Morzu Czarnym.

Gdy informacje te wyszły na światło dzienne, strona amerykańska zorientowała się, że może zostać oskarżona o przekroczenie granic dopuszczalnej pomocy.

Rzeczniczka Rady Bezpieczeństwa Narodowego Adrienne Watson, już po pojawieniu się artykułu w „New York Times” powiedziała w oświadczeniu, że informacje z pola bitwy nie zostały dostarczone Ukraińcom „z zamiarem zabicia rosyjskich generałów”. A rzecznik prasowy Pentagonu, John Kirby oświadczył, że przekazywane stronie ukraińskiej dane mają wyłącznie na celu pomóc Ukraińcom bronić swojego kraju. Odmówił też przekazania konkretniejszych informacji na ten temat.

Wczoraj też prezydent USA Joe Biden powiedział na spotkaniu z szefostwem CIA, służb wywiadu i Pentagonu, że wyciek informacji o przekazaniu Ukrainie danych wywiadowczych jest kontrproduktywny i że takie działania „oddalają nas od naszego celu”.

Zaniepokojenie urzędników USA jest zrozumiałe. Obawiają się rosyjskich oskarżeń o nadmierne zaangażowanie w wojnę na Ukrainie, ale też i od własnej opozycji.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)